

Miczulski, Stanisław

"Wieliczka << Magnum Sal >> jako zabytek kultury materialnej", Alfons Długosz, Warszawa 1958 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 4/2, 353-354

1959

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



wymi, ale odzwierciedlenie przede wszystkim różnego rodzaju przemian, politycznych, społeczno-ekonomicznych, gospodarczych itp., tak jak one układały się w okresach po sobie następujących. Same budynki zaś szpitalne były i są odzwierciedleniem osiągnięć architektury, sztuki. Dzieje szpitala św. Eligiusza zwanego inaczej też Notre-Dame w Montpellier, mają nieprzerwany ciąg od 1183 r. Mający spory dorobek naukowy w zakresie historii medycyny, dr Dulieu (spis prac na końcu książki) szpitalowi św. Eligiusza poświęcił monografię. Aczkolwiek nie jest ona ilustrowana, to jednak w barwny sposób zapoznaje czytelnika z początkami tego szpitala w okresie powstawania w ogólności pierwszych szpitali; z kolei autor kresli dzieje szpitala w okresie, kiedy pozostawał pod zarządem specjalnych prowizorów (XV, XVI w.), poczem przechodzi do opisu jego największego rozkwitu datującego się od 1694 r. W okresie rewolucji francuskiej, Szpital św. Eligiusza w Montpellier uzyskał charakter placówki uniwersyteckiej; tutaj urządzono kliniki Wydziału lekarskiego i w takim profilu utrzymuje się jeszcze do teraz. Nowoczesne osiągnięcia nauki lekarskiej zmieniły oczywiście i wyposażenie szpitala i zakres udzielanej pomocy. O tym wszystkim autor wspomina w oddzielnych rozdziałach. Prawie 100 ostatnich stron poświęcone jest *Dodatkom*, w których znajdują się oddzielne spisy kierowników szpitala, intendentów, syndyków, dobroczyńców i wreszcie lekarzy (od 1550 r.). Oddzielne rozdziały zaczerpnięte ze źródeł archiwalnych dają przegląd wymagań kwalifikacji od pracowników szpitala. W 1657 r. został np. przyjęty specjalny cyrulik — garçon chirurgien. Oddzielnie jest mowa o kwalifikacjach sióstr opiekujących się chorymi. Ponadto przytoczone są główne zarządzenia, które w biegu wieków gruntownie zmieniały charakter usług szpitalnych.

Monografia, jakkolwiek wnosi bardzo wiele mało znanych szczegółów z dziejów szpitala św. Eligiusza, luźno jednak powiązanych z przeobrażeniami dokonującymi się w życiu społeczno-ekonomicznym tak jak gdyby Montpellier na przestrzeni dziejów przeżywało ich znacznie mniej niż inne dzielnice Francji czy kraje europejskie. Mimo to, dla zagadnienia rozwoju szpitalnictwa w Europie monografia o szpitalu św. Eligiusza pióra dra Dulieu przedstawia cenną pozycję wydawniczą.

Stanisław Szpilczyński

Alfons Długosz, *Wieliczka „Magnum Sal“ jako zabytek kultury materialnej*. Wydawnictwo „Arkady“, Warszawa 1958, s. 152, zdjęć na wkładkach 137, rysunków w tekście 7.

A. Długosz, badacz dziejów wielickiej kopalni soli, dał czytelnikom nową interesującą książkę o prastarej podkrakowskiej żupie solnej. Autor — jak pisze — chce „opowiedzieć historię starych narzędzi i utrwalić pamięć o słynnym zabytku wielickim“. Cel chyba osiągnął.

Na wstępie wspomina o powstaniu Muzeum Żup Krakowskich, w którego urządzenie i organizację włożył wiele trudu i starań. Nie tylko gromadzenie zabytkowych narzędzi i eksponatów mineralnych ściąganych z całej kopalni, ale i wysiłki w kierunku uzyskania opieki właściwych władz nad jedynym w świecie tego rodzaju muzeum oraz popularyzowanie wiedzy o nim w społeczeństwie — oto zakres pasjonującej go pracy.

Książka zawiera zarys dziejów wielickiej żupy solnej od czasów piastowskich aż do I wojny światowej. Obejmuje czasy jej świetności i upadków, mówi o jej produkcji odgrywającej ważną rolę w ekonomice dawnej Rzeczypospolitej. Kreśli technikę górniczą i jej ewolucję oraz rozwój technicznych urządzeń kopalnianych do czasów ich unowocześnienia i zmechanizowania przez władze austriackie. Nie pomija też człowieka, ukazując wielowiekową walkę górników wielickich o swe prawa i lepsze warunki bytu. Znajdujemy w książce opisy różnych części kopalni, dowiadujemy się o rodzajach produkowanej soli, o warzelniach i handlu solą, o zarządzie i organizacji żup, o katastrofach i pożarach w kopalni itd.

Autor dokumentuje często powyższe zagadnienia cytowaniem dawnych opisów kopalni, jak Wadiana, Schroettera, względnie tekstami źródeł.

Obszerny materiał archiwalny, jaki posłużył A. Długoszowi do opracowania książki, jest częścią zabezpieczonego przez niego zasobu akt żupy solnej (map, planów, rysunków, dokumentów), jeszcze mało znanych i mało wykorzystanych. Z drugiej strony źródłem wiadomości były dla autora zabytki narzędzi i urządzeń górniczych przez niego zebrane i zabezpieczone. Jego wędrówki wraz ze starym doświadczonym górnikiem po przepastnych, porzuconych od setek lat, komorach i chodnikach dały mu wiele cennego materiału informacyjnego, zdjęć i zdobyczy w postaci starych narzędzi stanowiących żywą, plastyczną ilustrację dziejów wielkich podziemi. Stare podania i ustna tradycja też nie pozostały na boku.

Książka zawiera wiele świetnych fotografii o dużym poziomie artystycznym. Przedstawione są imponujące wnętrza komór, odwiecznych zakamarków, całego podziemnego świata soli formowanego ręką przyrody i człowieka. Zdjęcia narzędzi, kieratów, pomp, wyciągów informują o technice wydobywczej w ciągu stuleci. Fotografie własnych rysunków i obrazów autora, ilustrujących pracę dawnych górników, dopełniają reszty, podobnie jak i fotokopie starych planów, sztychów i dokumentów.

Staranna i gustowna oprawa graficzna nadana książce przez wydawnictwo „Arkady” uprzyjemnia lekturę.

Stanisław Miczulski

Ferdynand Zubiri Vidal, *La medicina en la epoca de los reyes católicos*, Saragossa 1957, s. 23.

W okresie rządów królowej Izabelli i Ferdynanda (1477—1516), Hiszpanię śladem innych europejskich krajów nawiedzały liczne epidemie. I tak w 1475 grasowała tam epidemia morowego powietrza, w 1477 — trądu, w 1478 ponownie epidemia morowego powietrza; powtarzała się ona jeszcze w latach 1481, 1483, 1486, 1488, 1489, 1494. W 1490 r. epidemia złośliwej gorączki z wybroczynami na skórze zabrała 16 000 ofiar spośród żołnierzy.

W obliczu tego rodzaju klęsk, społeczeństwo, zwłaszcza zaś lekarze pod światłym protektoratem „katolickich” monarchów pozostawili karty chlubnej pamięci. Piotr Pintor z Walencji (1423), przyboczny lekarz papieża Aleksandra VI, rozwinął racjonalizm w praktyce leczniczej. Swoje koncepcje utrwalił w dwóch dziełach — *Agregator Sententiarum Doctorum Omnium de Praeserva-*